

Sygn. akt II CSK 546/17

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku W. Ł. i D. Ł.
przy uczestnictwie P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 maja 2017 r., sygn. akt I [...]Ca [...],

- 1. oddała wniosek o zawieszenie postępowania;**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 3. zasądza od wnioskodawców na rzecz uczestniczki kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie skarżący wniósł o zawieszenie postępowania. Wskazał, że w Trybunale Konstytucyjnym pod sygnaturą P 10/16 zawisła sprawa dotycząca zgodności z Konstytucją powszechnie przyjmowanej w judykaturze wykładni, zgodnie z którą istniała możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przed wprowadzeniem do prawa polskiego przepisów o służebności przesyłu. Warto zauważyć, że w obszernym stanowisku Sejmu złożonym w tej sprawie także zajęto stanowisko o sprzeczności tej wykładni sądowej z Konstytucją. Gdyby rzeczywiście w tym kierunku poszło rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, to niewątpliwie miałoby znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, ponieważ zarzut uczestnika postępowania nie mógłby zostać uznany za zasadny. Na marginesie warto zauważyć, że spowodowałoby to zalew tego rodzaju spraw, w których konsekwentnie przez wiele już lat Sąd Najwyższy i sądy powszechne przyjmowały takie stanowisko, a po wyroku Trybunału Konstytucyjnego byłaby podstawa do ich wznowiania. Jednakże, jak trafnie podniesiono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, z art. 398¹² k.p.c. wynika, że postępowanie przed Sądem Najwyższym nie może być zawieszone z żadnej z przyczyn z art. 177 k.p.c., zatem wniosek skarżącego o zawieszenie postępowania podlega oddaleniu. Takie stanowisko pozwala na ocenę wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jako uzasadnienie tego wniosku w skardze powołano się wyłącznie na jej oczywistą zasadność, która ma wynikać z zastosowania prawa wstecz - a precyzyjniej: zastosowania przyjętej przez Sąd Najwyższy wykładni z 2003 r., gdy przesądzono dopuszczalność zasiedzenia przez przedsiębiorców przesyłowych służebności gruntowych o treści tożsamej ze służebnością przesyłu, do stanów faktycznych sprzed tej daty. Zgodzić się trzeba, że kwestia skuteczności w czasie wykładni sądowej, zwłaszcza Sądu

Najwyższego, może budzić wątpliwości, bo nie jest to materia uregulowana. Jednakże nie można uznać przyjętego przez Sąd *meriti* w tej sprawie stanowiska za oczywiście nieprawidłowe - niewątpliwie jest ono jednym z możliwych do obrony poglądów. Co więcej, o jego zasadności świadczy to, że wykładnia sądowa nie jest tworzeniem prawa, a jedynie odczytywaniem jego znaczenia. Oznacza to, że przyjmuje się, iż norma o treści zdekodowanej w procesie wykładni istniała od samego początku. Z natury rzeczy zatem wykładnia sądowa, inaczej niż stanowienie prawa, ma moc wsteczną.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

aw

jw